



Byłeś świadkiem przestępstwa. Zostałeś przesłuchany przez policjanta lub prokuratora, powiedziałeś wszystko, co wiesz, a tu niespodziewanie po kilku miesiącach kolejne wezwanie do sądu.

Czy stawić się na wezwanie? Czy to nie pomyłka?

W postępowaniu karnym świadkowie przesłuchiwanie są często więcej niż raz. Powtórnych zeznań nie da się uniknąć.

Świadek ma obowiązek złożenia zeznań nawet wtedy, gdy jest to kolejne wezwanie w tej samej sprawie.

Co się stanie, gdy świadek nie stawi się w sądzie mimo wezwania?

W przypadku niestawiennictwa świadka pierwszym działaniem sądu dyscyplinującym świadka jest nałożenie na niego kary pieniężnej. Często świadkowie karę pieniężną nazywają „grzywną za niestawienie się w sądzie”. Kara ta, zazwyczaj nakładana jest już po pierwszym nieusprawiedliwionym niestawiennictwie na rozprawie. Maksymalna kara za jednorazowe niestawiennictwo to 3.000 zł. Najczęściej sędziowie stopniają wysokość kary. Na przykład za pierwsze niestawiennictwo sąd wymierza karę 1000 zł, za kolejne 2000 zł. Zdarza się jednak, że sąd decyduje się wymierzyć od razu karę 3000 zł i za każdym kolejnym niestawiennictwem kara ta jest ponawiana. Nie jest to nic zaskakującego.

Jeśli kary nie zdają rezultatu, niezależnie od kary pieniężnej, sąd może zarządzić przymusowe doprowadzenie świadka celem jego przesłuchania, a nawet jego aresztowanie.

Co zrobić jak nie możesz się stawić w sądzie celem przesłuchania?

Należy usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. Wystarczy własnymi słowami sądowi opisać przyczynę niestawiennictwa na rozprawie. Najlepiej, by usprawiedliwienie wpłynęło do sądu jeszcze przed wyznaczonym terminem przesłuchania. Z dużym prawdopodobieństwem, sąd wyznaczy wówczas nowy termin przesłuchania i nie zdecyduje się na wymierzenie kary pieniężnej. Pierwszoplanowym celem kar porządkowych nie jest bowiem ukaranie świadka, ale odpowiednie „zmotywowanie go” do stawienia się w sądzie i złożenie zeznań.

Co zrobić, gdy sąd wymierzył "grzywnę" za niestawiennictwo świadka?

Świadek może w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia wymierzającego karę pieniężną usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. Sąd karę pieniężną uchyli, jeśli usprawiedliwienie uzna za dostateczne. Co to znaczy dostateczne? Tu każdy sędzia może mieć inne stanowisko. Z mojej praktyki sędziowie są w tym przypadku stosunkowo wyrozumiali. Za usprawiedliwione niestawiennictwo uznają chorobę, konieczność opieki nad członkiem rodziny, a nawet nagły wyjazd.

Zdarza się, że świadkowie wnoszą o usprawiedliwienie nieobecności długo po upływie 7-dniowego terminu na usprawiedliwienie, a nawet dopiero na kolejnym terminie, na który zostali wezwani. Nie jest to praktyka prawidłowa, jednak sądy często usprawiedliwiają nieobecność świadka nawet po upływie 7-dniowego terminu. Najgorsze, co można zrobić, to w dalszym ciągu unikać stawiennictwa na rozprawie. Istnieje duże ryzyko, że skończy się to przymusowym doprowadzeniem na rozprawę, a nawet aresztowaniem. Dlatego nawet jeśli upłynie świadkowi siedmiodniowy termin na usprawiedliwienie nieobecności, nie warto rezygnować z próby usprawiedliwienia. W przypadku deklaracji stawiennictwa na kolejnym terminie jest duża szansa, że sąd nie będzie rygorystyczny. Sądy najczęściej wstrzymują się z decyzją do kolejnego terminu rozprawy, czekając czy świadek wypełni swoją deklarację stawiennictwa i złożenia zeznań.

Po otrzymaniu postanowienia o nałożeniu kary porządkowej świadek może złożyć również zażalenie na wydane postanowienie, kwestionując podstawy wymierzenia. Zażalenie jest zasadne w sytuacji, w której świadek kwestionuje zasadność wezwania na rozprawę, np. wezwanie zostało skierowane na nieprawidłowy adres. Nadzwyczajne okoliczności uzasadniają raczej usprawiedliwianie nieobecności.

Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by świadek zadziałał dwutorowo, tj. złożył jednocześnie usprawiedliwienie oraz zażalenie. O usprawiedliwieniu decyduje bowiem sąd, który wymierzył karę pieniężną. Zażalenie rozpatruje zaś sąd wyższego rzędu. W przypadku uznania usprawiedliwienia, zażalenie stanie się bezprzedmiotowe.

Jak wygląda egzekucja kary porządkowej?

W pierwszej kolejności sąd wzywa świadka do dobrowolnego zapłacenia kary porządkowej w terminie 30 dni. Brak zapłaty kary porządkowej w wyznaczonym terminie, powoduje skierowanie kary porządkowej do egzekucji.

Czy karę porządkową sąd może zamienić na prace społeczne albo na areszt?

Pieniężnej kary porządkowej wymierzonej świadkowi za niestawiennictwo, nie zamienia się na prace społeczne ani na areszt. Nie wyklucza to jednak zastosowania aresztu, jeśli mimo wymierzenia kary porządkowej, świadek nie stawia się na kolejny wyznaczony przez sąd termin celem jego przesłuchania. Taki areszt nie zastępuje kary porządkowej. Mimo aresztu, kara porządkowa nadal będzie ściągana przez komornika.

Karę porządkową można jednak rozłożyć na raty.

Umorzenie kary porządkowej.

Umorzenie kary porządkowej może mieć miejsce po tym, jak sąd stwierdzi, że nie jest możliwe jej ściągnięcie w drodze egzekucji. Nadto, postępowanie wykonawcze umarza się po 3 latach od dnia, w którym należało karę porządkową uiścić.